

Do więzienia za milionowe przekręty?

11 lutego 2017

Kancelaria Mossack Fonseca pomagała ukrywać nielegalne dochody i unikać opodatkowania politykom i biznesmenom z całego świata. Dwaj jej twórcy zostali wczoraj aresztowani w związku z brazylijskim odcinkiem swojej działalności.

Policja wkroczyła do biur Mossack Fonseca wczoraj, w nocy zaś aresztowała obydwu twórców firmy – Jurgena Mossacka i Ramona Fonsekę. Dziś obaj mężczyźni zostali przesłuchani. Panamska prokurator generalna Kenia Porcell powiedziała na konferencji prasowej, że z posiadanych przez nią informacji wynika, że Mossack i Fonseca prawdopodobnie prowadzili organizację przestępczą, której celem było zatajenie dochodów z podejrzanych źródeł. Wskazała, że przedstawiciel kancelarii w Brazylii otrzymał wprost polecenia ukrywania dokumentów i niszczenia dowodów korupcyjnego procederu w państwowym koncernie naftowym Petrobras i innych przedsiębiorstwach. Śledztwo bada również współpracę Mossack Fonseca z największą w Ameryce Łacińskiej firmą budowlaną Odebrecht. Jej przedstawiciele już przyznali się, że w latach 2010-2014 dopuszczali się przekupstwa, by wygrywać państwowe przetargi w Panamie i kilku innych państwach regionu. We wrześniu 2016 r. w Brazylii aresztowany został Antonio Palocci, minister finansów w rządzie Luli, któremu zarzuca się gwarantowanie Odebrechtowi wygranych w przetargach w zamian za łapówki. Badanie związków Mossack Fonseca z Odebrechtem w Brazylii jest częścią ogromnego śledztwa antykorupcyjnego pod nazwą Lava Jato.

Panamska prokuratura postawi zarzuty czterem osobom, w tym obydwu twórcom kancelarii. Ci oczywiście twierdzą, że nic złego nie zrobili. Ramon Fonseca powiedział dziennikarzom po aresztowaniu, że Mossack Fonseca nie miała żadnych związków

ani z Odebrechtem, ani z jakąkolwiek inną firmą uwikłaną w brazylijską sieć korupcyjną. Zaatakował również prezydenta Panamy Juana Carlosa Varełę, u którego swojego czasu pracował jako doradca. Stwierdził, że Varela przyznał mu się swojego czasu do przyjmowania pieniędzy od Odebrechtu, a jego aresztowanie ma odwrócić uwagę od przewinień głowy państwa. Prezydent, rzecz jasna, również wszystkiemu zaprzeczył.

Mossack Fonseca znalazła się na ustach całego świata w ubiegłym roku, gdy dzięki anonimowemu sygnaliście (lub grupie sygnalistów) i międzynarodowemu dziennikarskiemu śledztwu ujawniono miliony wytworzonych przez ostatnie 45 lat dokumentów. Pokazywały one, jak kancelaria pomagała budować złożone struktury i obracać dochodami, także tymi z nielegalnych źródeł, by ukrywać je i skutecznie unikać opodatkowania.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu